PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, poniedziałek 23 października 1933 r. Nr. 243

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE. POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI.

Latvija 12.X. w art. p. n. „Czego się mamy uczyć od naszej wielkiej sąsiadki — Polski" informuje o wielkiem powodzeniu pożyczki narodowej w Polsce i podkreśla, że społeczeństwo polskie gorąco się odezwało na apel rządu polskiego, wykazując swój głęboki patrjotyzm, ofiarność i zrozumienie obowiązku obywatelskiego. W d. c. dziennik podnosi, że również w polityce zagranicznej panuje w Polsce jednomyślność i pisze: „Kierunek polityczny został ściśle określony: na wschodzie — z Rosją sowiecką, na zachodzie — z Francją. Ten kierunek został przez całe społeczeństwo polskie i prasę omal że nie jednomyślnie uznany... Niemcom mocno nie podoba się przyjaźń polsko - sowiecka, a manifestacja przyjaźni polsko - francuskiej, która miała ostatnio miejsce, w związku z pobytem min. Becka w Paryżu, wywołała jeszcze większe niezadowolenie... Nastała dziś nowa era całkowitego porozumienia i współpracy polsko - francuskiej, która odegra pierwszorzędną rolę w utrzymaniu pokoju w Europie".

Lietuvos Aidas 21.X. informuje o rzekomej akcji usilnie jakoby prowadzonej przez władze polskie w Wileńszczyźnie i dążącej do wynarodowienia ludności litewskiej. Wdg. dziennika, Polacy zmierzają do tego celu przez zamykanie szkół litewskich (np. w pow. święciańskim, jak podaje dziennik, zamknięto od r. 1925 z 90 szkół ludowych — 58) oraz przez utworzenie w Święcianach polskiego seminarjum nauczycielskiego, które „ma dostarczać Wileńszczyźnie nauczycieli-Polaków, mogących rozmówić się po litewsku, by mogli narzucić krajowi wileńskiemu polską kulturę".

Lietuvos Žinios 20.X. w korespondencji z Wilna (w dziale p. n. „Listy z okupowanej Litwy") podkreślają katastrofalny rzekomo stan gospodarczy Wileńszczyzny. Autor korespondencji, ukrywający się pod pseudonimem „Litwin wileński", popiera swe twierdzenia cytatami z pism polskich, a m. in. cytuje drukowany w „Słowie" wileńskiem wywiad, udzielony przez wiceprezesa wileńskiej izby gospodarczej, Br. Wendziagolskiego, który wskazał na pogorszenie się sytuacji gospodarczej Wileńszczyzny wskutek złych urodzajów tegorocznych. Wdg. autora koresp., właściwą przyczyną kryzysu gospodarczego w Wileńszczyźnie jest nieprzeprowadzenie parcelacji majątków ziemskich i nierozdzielenie ich pomiędzy małorolnych i bezrolnych. Pozostawienie nietykalnej normy własności ziemskiej w Wileńszczyźnie do 400 ha było — pisze koresp. — podyktowane względami na utrzymanie twierdz polskości w tym kraju, za jakie są uważane te majątki szlachty polskiej.

Niektóre dzienniki niemieckie z 21. i 22.X. podają wiadomość o ucieczce zagranicę kilku b. posłów opozycyjnych, skazanych w t. zw. procesie brzeskim.

Prawda 20.X w depeszy z Warszawy podaje za „Robotnikiem" informacje o rzekomem zajęciu fabryki metalurgicznej w Częstochowie przez 200 strajkujących robotników. Dziennik informuje również o strajkach robotników budowlanych w Gdyni., wśród metalowców w Łodzi oraz w fabryce juty „Stradom" w Częstochowie.

Prawda 20.X. poświęca artykuł wstępny rzekomemu uciskowi gospodarczemu włościan w państwach kapitalistycznych. Na poparcie swych wywodów dziennik przytacza m. in. zeznania policjanta Nowakowskiego w procesie w sprawie zajść chłopskich w Grodzisku.

Prasa sowiecka 21.X. zamieszcza komunikat Tassa o wejściu w życie konwencji londyńskiej między ZSRR., Polską, Rumunją i Afganistanem.

Neue Freie Presse 22.X. w dep. swego korespondenta ze Lwowa donosi o zamachu, jakiego tam dokonano przeciwko konsulowi sowieckiemu.

POLSKA A GDAŃSK.

Kilka dzienników amerykańskich z 21.X. zamieszcza przesłany przez Ag. „North American Newspaper Alliance" artykuł Rauschninga na temat sytuacji

gdańskiej. Artykuł podkreśla, iż obecny rząd Gdańska pragnie współpracować pokojowo z Polską, jak tego dowiodła niedawna wizyta w Warszawie. Poprzednie nieporozumienia wypływały z faktu, że Polska była krajem usposobionym narodowo (mationally minded), podczas, gdy Gdańsk rządzony był według zasad liberalnych oraz międzynarodowych. Obecnie gdy oba te kraje mają rządy narodowe, wzajemny szacunek wzrósł oraz znaleziono podstawę dla wzajemnego zaufania. Artykuł podkreśla doniosłość rozwiązania problemu mniejszości w Gdańsku, oświadczając, że Senat gdański oparł się w tej sprawie na oświadczeniu Hitlera, że każda narodowość uprawniona jest do naszego pełnego szacunku.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 21.X. w koresp. własnej z Rygi informuje o podpisaniu polsko - łotewskiej konwencji prasowej, podkreślając, że prezes związku łotewskich pisarzy i dziennikarzy, Ligotnis, ocenił to podpisanie jako nowy moment historyczny w stosunkach polsko - łotewskich. W d. c. korespondent cytuje uwagi organu łotewskich kół wojskowych „Latvijas Kareivis", który podkreślił, iż zawarte porozumienie prasowe między Polską i Łotwą, wobec istnienia takiegoż porozumienia między Polską i Rumunją oraz między Łotwą, Estonją i Litwą, ma głębsze, gdyż polityczne znaczenie i oznacza dążenie do utworzenia jednolitego bloku państw, obejmującego wszystkie państwa od morza Bałtyckiego do morza Czarnego.

W zakończeniu, wskazując na usiłowania politycznych kół łotewskich, zmierzające w kierunku doprowadzenia do porozumienia prasowego między Litwą i Polską, — „Lietuvos Aidas" zaznacza: O ile nam wiadomo, litewskie kierownicze sfery dziennikarskie dopóty nie zamierzają wchodzić w żadne związki przyjaźni z Polakami, dopóki Polska nie naprawi „krzywd", wyrządzonych Litwie.

Lietuvos Žinios 20.X. informują o zarejestrowaniu przez naczelnika pow. kowieńskiego „Związku emigrantów politycznych z okupowanej przez Polskę Wileńszczyzny".

Pedeja Bridi 10.X. podkreśla, że Polska w d. c. nie uznaje obecnej granicy polsko - łotewskiej i żąda odstąpienia przez Łotwę części terytorjum w okolicy Turmontu.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ROZBROJENIA.

Izwiestja 21.X. zamieszczają depeszę Tassa z Warszawy o wywiadzie min. Becka w I. K. C. Korespondent cytuje ustęp wywiadu, dotyczący motywów przyłączenia się delegata polskiego w Genewie do oświadczenia delegata ZSRR. w sprawie odpowiedzi przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej na list min. Neuratha.

Prasa sowiecka 20.X. zamieszcza liczne cytaty z prasy zagranicznej, stwierdzające, że wobec wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów pakt 4-ch nie może znaleźć zastosowania.

Daily Herald 21.X. pisze, że próby przeniesienia dyskusyj rozbrojeniowych z konferencji do rozmów politycznych 4-ch mocarstw już się rozpoczęły. W związku z powyższem pismo podkreśla, że Stany Zjednoczone, chociaż nie są członkiem Ligi Narodów, jednakże bardziej zdecydowanie nalegają na utrzymanie metod Ligi, niż W. Brytanja lub Włochy.

Dailly Herald 21.X. pisze o intensywnej agitacji, prowadzonej wW. Brytanji za zwiększeniem wydatków na zbrojenia. Zdaniem pisma, gdy parlament zbierze się w d. 7 listopada zostaną wysunięte żądania uchwalenia nagłej ustawy o obronie morskiej.

The Morning Post 20.X omawiając mowę Carla Beatty w sprawie siły morskiej W. Brytanji pisze, że jest to poważne ostrzeżenie, podkreślające, że siła marynarki W. Brytanji jest dziś niewystarczająca.

Daily Herald 21.X. w art. wst. podkreśla, że jedna rzecz jest dzisiaj nadzwyczaj jasna, mianowicie, że nietylko rząd niemiecki, lecz wszystkie rządy świata — łącznie z brytyjskim, przygotowują się do zbrojenia. Cofnięto się do ducha polityki, która poprzedziła wojnę i przyczyniła się do wywołania jej. Hitler dał wszystkim militarystom wszystkich krajów szanse, z których skwapliwie skorzystali. Pismo podkreśla, że należy koniecznie obecnej kampanji zbrojnej położyć kres. Społeczeństwo angielskie powinno wykazać, że dąży do rozbrojenia i do zapewnienia pokoju, oraz że nie pozwoli na sabotowanie konferencji i Ligi. Uzupełniające wybory dają społeczeństwu sposobność wypowiedzenia się, z czego powinno ono skorzystać.

Corriere della Sera 21.X. pisze, iż opinja Londynu uspokoiła się już i nie przejmuje się krokiem Niemiec, będząc raczej za tem, aby konferencję rozbrojeniową odroczyć „sine die".

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. WYSTĄPIENIE RZESZY Z LIGI NARODÓW.

Prasa niemiecka z 22.X. podaje tekst noty niemieckiej ze zgłoszeniem wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów i podnosi, że Generalny Sekretarz Ligi ograniczył się tylko do potwierdzenia odbioru tej noty.

Völkischer Beobachter 22.X pisze: „Dla genewskiej Ligi Narodów oznacza niemiecki krok prawie śmiertelny cios, z pod którego ona się już zapewne nie podniesie. Cztery największe państwa i narody świata znajdują się poza Ligą: Niemcy, Rosja, Półn. Ameryka i Japonja, a ponadto najludniejszy kraj południowej Ameryki — Brazylja. Dlatego nastrój wśród genewskich dziennikarzy, związanych swym zawodem mniej lub więcej ściśle z istnieniem Ligi, jest posępny i przygnębiony i nawet z prasy genewskiej prawie znikł napastliwy ton, który jeszcze panował w niej do poniedziałku. Widocznie poczuto tam już, że struna została przeciągnięta, że w 15 lat po okropnym rozlewie krwi należy innym językiem przemawiać do Niemiec, jeżeli się chce uporządkowania stosunków i utrwalenia pokoju w Europie".

Le Petit Parisien 22.X. w art. du Bochet'a twierdzi, że chociaż Niemcy przez swe wieczne wymagania odgrywały w Genewie rolę negatywną, to wyjście ich z Ligi Narodów zadaje jednak dotkliwy cios tej instytucji, zachwianej już w swym charakterze uniwersalnym przez Japonję. Pomimo to w łonie Ligi panuje zdanie, że najbardziej produkcyjny okres jej prac był czas przed przyjęciem Rzeszy w poczet jej członków i że obecnie Liga znalazła się w sytuacji z przed r. 1926. Niemcy, natomiast, porzuciwszy Ligę Narodów, pozbawiły się poważnych atutów. Nie będą one mogły odwoływać się do art. 19 paktu dla prze-

gdańskiej. Artykuł podkreśla, że [illegible] rząd Gdańsk[illegible] ska pragnie współpracować [illegible] tego dowodzi niedawne [illegible] przednie nieporozumienia wyjaśni[illegible] ska była krajem usposobionym [illegible] mundej, podczas, gdy Gdańsk [illegible] zasad liberalnych oraz mniejszości[illegible]. Obecnie gdy oba te kraje mają rządy [illegible] szacunek wzrósł oraz zaufanie [illegible] jemnego zaufania. Artykuł podkreśla [illegible] wiązania problemu mniejszości [illegible] czając, że Senat gdański [illegible] świadczeniu Hitlera, że [illegible] na jest do naszego pełnego [illegible].

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE

Lietuvos Aidas 21.X. w [illegible] informuje o podpisaniu polsko-[illegible] cji prasowej, podkreślając, że [illegible] skich pisarzy i dziennikarzy [illegible] pisanie jako nowy moment [illegible] kach polsko - łotewskich. [illegible] tuje uwagi organu łotewskich [illegible] vijas Karevis , który podkreśla [illegible]

Z A G A D N I E N I A

SPRAWA ROZBROJENIA

Izwiestja 27.X. zamieszczają [illegible] Warszawy o wywiadzie min. [illegible] pondent cytuje ustęp wywiadu [illegible] przyłączenia się delegata polskiego [illegible] świadczenia delegata ZSRR w [illegible] przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej [illegible] min. Neuratha.

Prasa sowiecka 28.X. zamieszcza [illegible] prasy zagranicznej, stwierdzające, [illegible] pienia Niemiec z Ligi Narodów [illegible] znalazł zastosowania.

Daily Herald 27.X. pisze, że [illegible] dyskusji rozbrojeniowych z konferencji [illegible] politycznych 4-ch mocarstw [illegible]. W związku z powyższem pismo podkreśla, że [illegible] dłoczone, chociaż nie są członkami Ligi Narodów, je[illegible]dnakże bardziej zdecydowanie [illegible] nie metod Ligi, niż W. Brytania lub Włochy.

Daily Herald 27.X. pisze o [illegible] prowadzonej w W. Brytanii [illegible] na zbrojenia. Zdaniem pisma, gdy parlament zbierze się w d. 7 listopada zostaną [illegible] chwalenia nagłej ustawy o [illegible]

The Morning Post 28.X [illegible] Beatty w sprawie siły morskiej W. Brytanii [illegible] jest to poważne ostrzeżenie, podkreślając, że [illegible] marynarki W. Brytanji jest dziś niewystarczająca.

Daily Herald 27.X. w art. wst. podkreśla, że jedna rzecz jest dzisiaj nadzwyczaj jasna, mianowicie, że nietylko rząd niemiecki, lecz wszystkie rządy świata — łącznie z brytyjskim, przygotowują się do zbrojenia. Cofnięto się do źródła polityki, która przyczyniła wojnę i przyczyniła się do wybuchu [illegible] Hitler dał wszystkim militarystom wszystkich krajów szanse, z których skwapliwie skorzystali. Dalej podkreśla, że należy konieczne [illegible] rozbrojeniowej kres. [illegible] wykazać, że dąży do rozbrojenia [illegible] oraz że nie pozwoli [illegible] Ligi Narodów [illegible]

prowadzenia zmiany granic drogą pokojową, nie będą też mogły posługiwać się jako narzędziem politycznem procedurą ochrony mniejszości i wreszcie nie będą mogły wtrącać się do plebiscytu w zagłębiu Saary.

Journal des Débats 21.X. podaje z Berlina wiadomość o pogłoskach, jakoby rząd Rzeszy zamierza wkrótce ogłosić amnestję dla więźniów politycznych wypełniających więzienia i obozy koncentracyjne. Amnestja to pozwoliłaby również na powrót do kraju licznych emigrantów.

Corr. della Sera 20.X. podaje bez komentarzy p. t. „Nowe deklaracje Hitlera. Kwestja korzytarza polskiego" wywiad z Hitlerem umieszczony w „Daily Mail".

Journal des Nations 20.X. w art. p. n. „Le 12 Novembre", nawiązującym do głosowania, jakie odbędzie się w Niemczech 12 listopada r. b., zaznacza, iż chodzi tu o dwie różne kwestje, mianowicie o 1) plebiscyt ludowy, aprobujący stanowisko zajęte przez Niemcy w Genewie, i o 2) znaczenie wyborów do Reichstagu dla polityki wewnętrznej. Jak wiadomo, według prawa wydanego 15 lipca r. b. może istnieć w Niemczech tylko jedno niemieckie narodowo - socjalistyczne stronnictwo; wobec tego inne stronnictwa nie będą mogły wystawiać swych kandydatów i w ten sposób Reichstag będzie mógł pozbyć się swych dawnych sojuszników ze stronnictwa narodowo-niemieckiego i z centrum. Nowy Reichstag, będąc w 100 procentach hitlerowskim, zniszczy legalnie konstytucję wejmarską, a również resztki samodzielności niemieckich krajów. To są widoczne powody zarządzenia nowych wyborów, lecz należy ich szukać także w kwestjach personalnych. Hitler, chcąc się pozbyć Papena — męża zaufania Hindenburga, będzie mógł tego dokonać obecnie za pomocą nowego Reichstagu. Istnieją jeszcze inne powody tego zarządzenia: jest rzeczą znaną, że Goering, będący rywalem Hitlera, ma dwa źródła swego znaczenia: 1) poparcie Hindenburga, a następnie 2) znaczna władza jego, jako premjera Prus; władza to może zostać unicestwiona przez nowy Reichstag, który, przeprowadzając unifikację Niemiec, zniesie samodzielność Prus i Bawarji.

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Journal des Débats 22.X. (w korespondencji Guillaume'a z Rzymu) pisze, że polityka Włoch w stosunku do Europy środkowej i wschodniej uległa zmianie i zwraca się w kierunku czynienia awansów Polsce, Rumunji i nawet Jugosławji. Polityka ta ma, zdaniem autora, na celu postawienie Czechosłowacji w sytuacji „mniejszości" w łonie Małej Ententy. Doniosłe znaczenie dla tej polityki miały rozmowy min. Becka z Alois'im w Genewie.Tydzień przed tem spotkaniem prasa polska i włoska prowadziły dość ostrą polemikę na temat paktu czterech. „Zdaje się, pisze autor, że Włochy przekonały zręcznie Polskę o doskonałości „paktu czterech" i włosko - sowieckiego „paktu o neutralności" i równie zręcznie oddaliły Polskę od Małej Ententy". Poczem nastąpiło potwierdzenie przez Germain-Martin włoskiego planu odbudowy państw naddunajskich. Autor cytuje art. „Czasu" z 13 b. m. który twierdził, że „porozumienie francusko - włoskie zadało cios życiu gospodarczemu Małej Ententy , a w szczególności Czechosłowacji". Mówi się również o podróży Titulescu do Rzymu, pisze autor, lecz jest to tylko pogłoska. Natomiast duże znaczenie ma zbliżenie gospodarcze i celne między Włochami i Jugosławją. Ta ostatnia stworzyła urząd „attaché" handlowego w Rzymie. Autor w końcu zaznacza, że Włochy powinny pamiętać, że łączy ich z Czechosłowacją wspólna sprawa, którą trzeba stawiać ponad różnice ekonomiczne, a mianowicie: zarówno Czechom jak i Rzymowi nie byłby na rękę Anschluss, którego początkiem byłoby połączenie austrjacko - węgierskie. Czehosłowacja wraz z Włochami mogą nie dopuścić Niemców do nowego wybryku.

The Times 20.X. w kor. z Bukaresztu pisze, że zawarcie rumuńsko-tureckiego paktu uważane jest tam za jeden jeszcze krok naprzód w kierunku realizacji bałkańskiego Locarno. Wyrażana jest nadzieja, że podobne traktaty będą mogły być podpisane pomiędzy Rumunją i Bułgarją oraz Bułgarją i Jugosławją.

Germania 22.X. zamieszcza artykuł prof. Marc. Spahna p. n. „Fortschreitende europäische Desorganisation", w którym omawia różne projekty co do Europy środkowej i wizytę min. Benesza w Wiedniu oraz ostatnie narady ministrów bałkańskich z udziałem Węgier i Turcji. Autor przypomina o 250-ej rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem i podnosi, że trzeba na nie patrzeć ze stanowiska jedności niemczyzny, a wówczas należy stwierdzić, iż stanowiło ono wielki krok naprzód ku zjednoczeniu oraz otwarło ekspansję niemiecką na południowy wschód. Do tego samego dąży dzisiaj Hitler.

SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI

Prager Presse 21.X. w art. „Słowaczyzna korzysta z przywilejów" podaje treść przemówienia premjera Malyperta w sejmie, będącego odpowiedzą na zarzuty autonomistów słowackich. Dziennik podkreśla ustępy przemówienia, z których wynika, że Słowaczyzna jest w budżecie państwa krajem deficytowym i nie pozostaje jej nic innego, jak pozostać w zjednoczeniu z Czechami.

Ceské Slovo 21.X. w art. wst. pisze, że w sejmie wczorajszy dzień był poświęcony sprawom słowackim i w dyskusji zaznaczyły się dwa stanowiska: autonomistyczne i centralistyczne. Za pierwszem opowiedziało się 20 posłów słowackiego stronnictwa ludowego a za drugiem 24 innych posłów słowackich. To samo już mówi za siebie, gdyż ci ostatni wiedzą, że Słowacja dotąd nie jest jeszcze samowystarczalna.

Slovenska Pravda 22.X. w art. wst. (z którego cenzura zostawiła tylko dwa krótkie ustępy) pisze, że mowa premjera Malypetra w sejmie, będąca odpowiedzią na mowę posła Józefa Tisu ze słowackiego stronnictwa ludowego, nie przekonała Słowaków, gdyż mają oni 15-letnie doświadczenie, dowodzące czego innego, niż to co oświadczają ministrowie prascy. Premjer Malypeter wziął kilka liczb i na nich wykazuje „stare kłamstwa, że do Słowacji się dopłaca".

La Tribuna 20.X., pisząc o rozmowach Dollfuss'a z Beneszem, podnosi, że minister czechosłowacki zdecydował się przyjąć za podstawę projekt włoski chociaż jeszcze tydzień temu kategorycznie się mu przeciwstawiał.

La Tribuna 21.X. informuje o zarządzeniach w Czechosłowacji, dotyczących działalności partji, p. t. „Niezwykle surowe środki dla kontroli działania partji"; dziennik twierdzi, że są one skierowane przeciw nar. socjalistom i niem.-narodowym, a mogą też dotknąć i mniejszość węgierską.

La Tribuna 21.X. donosi, że manifestacje autonomistyczne Słowaków stają się coraz b. ostre; dziennik podaje przemówienie Hlinki i cytuje jego okrzyk: „Tyranja czeska nie będzie trwać wiecznie".

Prawda 20.X., omawiając ostatnie zarządzenie w sprawie rozwiązania partji komunistycznej i hitlerowskiej w Czechosłowacji, podnosi, że, walcząc z hitleryzmem, sama Czechosłowacja „faszyzuje" się w szybkiem tempie. Dotyczy to zarówno burżuazji, jak socjaldemokracji czeskiej. Dziennik wyraża przekonanie, że proletarjat czeski pod wodzą partji komunistycznej przeciwstawi opór wszelkim zamachom na jego prawa.

MOCARSTWA A ZSRR.

Le Temps 22.X. twierdzi, że uznanie Sowietów przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej jest wielkiem zwycięstwem dyplomacji sowieckiej, ponieważ oznacza ono wejście Rosji do grona wielkich mocarstw. Rząd sowiecki będzie mógł skorzystać z tego, ażeby umocnić wewnętrzny ustrój i zabezpieczyć pokój na wschodzie od strony Japonji i na zachodzie od strony Niemiec. To zabezpieczenie pokoju stanowi główną troskę Sowietów, dowodem czego jest podpisanie całego szeregu paktów o nieagresji. Gospodarcze względy grały zapewne drugorzędną rolę, ponieważ nie uznanie de jure Sowietów nie przeszkadzało de facto Moskwie w uzyskaniu pomocy materjalnej dla przeprowadzenia „piatiletki".

Journal des Débats 22.X. (w art. Bernus'a) omawia krytycznie postanowienie uznania Sowietów przez Stany Zjednoczone A. P. Autor dopatruje się w tej dycyzji zarówno zewnętrznych przyczyn, jak i wewnętrznych. Zewnętrzne powody — to obawa Ameryki przed ekspansją japońską. „Sowiety, pisze autor, mają szczęście, albowiem, mimo ich fatalnej sytuacji wewnętrznej, państwa ubiegają się o uzyskanie ich przyjaźni, chcąc ją zużytkować zarówno przed niebezpieczeństwem Niemiec, jak i Japonji. Ci jednak co liczą na ich pomoc, są ofiarami iluzyj, albowiem trudno się opierać o zgniłą deskę". Autor zaznacza również trudność zwalczenia propagandy komunistycznej przy zbyt serdecznych stosunkach z Sowietami. Jeśli chodzi o stosunki wewnętrzne w Stanach Zjednoczonych, to sytuacja, która się wytworzyła zarówno w rolnictwie jak i w przemyśle, na skutek zgubnej polit. Roosevelt'a, doprowadziła do tego, że niezbędnem było rzucenie opinji publicznej mirażu o zbawiennych skutkach ugody z Sowietami. „Niewiadomo, pisze Bernus, czy uda się Roosevelt'owi w porę powstrzymać kraj swój przed skutkami samobójczego doświadczenia. Inicjatywa jego w stosunku do Sowietów nie jest w każdym razie symptomatem dodatnim".

Deutsche Allg. Ztg. 22.X. pisze, że zbliżenie sowiecko - amerykańskie zostało zapoczątkowane listem Roosevelta, do którego jednak dołączył on ustne oświadczenie, iż ten list nie oznacza uznania rządu sowieckiego, lecz ma na celu tylko osobistą wymianę zdań w sprawie możliwości podjęcia normalnych stosunków. Dlatego wydaje się rzeczą przesadną, gdy „Izwiestja" piszą, iż krok Roosevelta podziała jak bomba. Mimo to rozwój tych wypadków posiada wielkie znaczenie w polityce międzynarodowej. Ze stanowiska historycznego jest to dalsze kroczenie po drodze, jaką Niemcy zapoczątkowały przez zawarcie z Sowietami traktatu w Rapallo, po którym nastąpiły liczne uznania Sowietów przez liczne rządy europejskie i azjatyckie. Dziennik podnosi, że układ z Ameryką uznający Sowiety nie będzie stanowił jeszcze traktatu przyjaźni, gdyż Ameryka będzie musiała dobrze zabezpieczyć się przed propagandą komunistyczną.

Prawda 20.X. donosi z Szanghaju, że ma być wprowadzona stała komunikacja lotnicza Szanghaj - San Francisko. Eksploatacją tej linji ma się zająć pewne towarzystwo lotnicze amerykańskie.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Prasa litewska z 20.X. informuje o przeprowadzanej przez litewskie ministerstwo spraw wewnętrznych rejestracji nazwisk litewskich, posiadających końcówki słowiańskie. Spisano już takich nazwisk 300.000; mają one ulec w drodze urzędowej przekształceniu na czysto litewskie.

Lietuvos Žinios 21.X. ustosunkowują się ironicznie do podjętej przez ministerstwo spraw wewn. akcji litewszczenia nazwisk litewskich, zwracając uwagę, że kierownikiem tej akcji został wyznaczony urzędnik — „wielki Litwin" — nazwiskiem Griszka.

Lietuvos Aidas 18.X. w art. V. Alanta pisze o potrzebie kulturalnego zbliżenia Litwy do Szwecji. Autor podnosi, że ze strony Szwecji nie grozi Litwie żadne niebezpieczeństwo pod względem politycznym, orjentację zaś kulturalną Litwy w stronę Szwecji ułatwia fakt, że sami Szwedzi są zainteresowani w rozszerzeniu współpracy kulturalnej i gospodarczej z Litwą.

Siegodnia 20.X. podaje szczegóły wymiany więźniów politycznych pomiędzy Litwą a ZSRR., która odbyła się na stacji łotewskiej Indra. Na Litwę powracało z ZSRR. 14 księży litewskich, wśród nich biskup Matulionis. Na powitanie ich przybył na stację graniczną biskup ryski Ranzan i biskup kowieński Mileszkas.

DALEKI WSCHÓD.

The Morning Post 19.X. w kor. z Tokio omawiając tam pobyt Hoinorata, prezesa towarzystwa francusko-japońskiego, pisze, że Japonja poświęca swą uwagę bliskim stosunkom Japonji i Francji, które według niektórych obserwatorów mogą doprowadzić do współpracy w handlowym rozwoju Mandżurji. Chociaż wizyta ta nie jest uważana otwarcie za polityczną, to jednak znaczenie jej Japończycy pragną wykorzystać dla ściślejszej współpracy.

RÓŻNE.

Deutsche Tageszeitung 20.X. pisze p. n. „Nikczemne kłamstwo", że radjo moskiewskich związków zawodowych podało, a „Polska Zachodnia" powtórzyła wiadomość, iż nagła śmierć genewskiego konsula holenderskiego w Lipsku jest sprawką niemieckiej policji tajnej, której zależało na usunięciu holenderskiego obserwatora procesu o podpalenie parlamentu niemieckiego. Dziennik określa to jako „kłamstwo", na dowód czego, — „wystarczy stwierdzić, że konsul holenderski znany był oddawna jako jeden z najgorętszych przyjaciół Niemiec".

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

[illegible] jaką Niemcy zapoczątkowały przez zawarcie z Sowietami traktatu w Rapallo, po którym nastąpiły liczne uznania Sowietów przez liczne rządy europejskie i azjatyckie. Dziennik podnosi, że układ z Ameryką uznający Sowiety nie będzie stanowił jeszcze traktatu przyjaźni, gdyż Ameryka będzie musiała dobrze zabezpieczyć się przed propagandą komunistyczną.

La Tribuna 21.X. donosi, że manifestacje autonomistyczne Słowaków stają się coraz b. ostre. Dziennik podaje przemówienie Hlinki i cytuje jego okrzyk: „Tyrania czeska nie będzie trwać wiecznie”.

Pravda 20.X., omawiając ostatnie zarządzenie w sprawie rozwiązania partii komunistycznej i hitlerowskiej w Czechosłowacji, podnosi, że, walcząc z hitleryzmem, sama Czechosłowacja „faszyzuje” się w [illegible]